

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt
3 bezpłatne dodatki tygodniowe. Ognisko Do-
mowe, Przyjaciół Rolnika i arkusz powieści.

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.
Adres redakcji i administracji: LESZNO
(Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr. 39.

LESZNO, czwartek, dnia 18-go lutego 1937 roku

Rok XVIII

O jednolitość ustawodawstwa małżeńskiego

Warszawa, 16. 2. Sejm obradował na posiedzeniu dzisiejszym nad budżetem Ministerstwa Sprawiedliwości. Jak zwykle dyskusja nad tym działem budżetu była bardzo obszerna.

Dyskusja

Poseł Chyla prosił o wyjaśnienie, w jakim stadium znajduje się obecnie sprawa Doboszyńskiego.

Aferę Parylewiczowej poruszył pos. Jednak, afera ta zdaniem mówcy wywołała w społeczeństwie różne opinie i wytworzyła jak gdyby dwa obozy. Jedni uważają, że dochodzenie tak się przedłuża, iż oskarżona zaczyna chorować i dojsć może do takiego stanu psychicznego, że prawdopodobnie nie będzie mogła należycie zeznawać, inni sądzą, że dochodzenie dlatego tak długo trwa, że nie ma właściwie za co pociągnąć obwinioną do odpowiedzialności. Mówca zwraca się do p. ministra z prośbą, ażeby ta sprawa raz się skończyła i ażeby mógł się odbyć przewód sądowy.

O jednolite prawodawstwo

Poseł Olszewski uważa za niezmiernie pilną sprawę jednolitego prawodawstwa małżeńskiego w Polsce. Obowiązuje u nas 5 sprzecznych ze sobą systemów. Najgorzej wygląda sprawa w b. Królestwie Kongresowym. Obowiązuje tu narzucone przez Mikołaja I t. zw. „prawo małżeńskie z roku 1886”. Dziś mamy takie objawy, że ok. 40.000 osób rocznie w Polsce zmienia wyznanie w celu uzyskania rozwodu. W roku 1935 w samej Kongresówce było takich osób 25.000.

Mówca apeluje do Sejmu, aby skłonił rząd do wniesienia projektu jednolitego prawa małżeńskiego.

Sprawa fundacji Potockiego

Bardzo obszernie poruszył sprawę fundacji im. Jakuba Potockiego poseł Chyliński-Dzieduszycki. Wytworzyła się zdaniem jego atmosfera duszna i nieprzejrzysta, jak gdyby zasłona dymna rozpuszczana prawdopodobnie przez ludzi, którzy chcą na tej fundacji zerować. Chodzi o to, że mianowany przez ministra sprawiedliwości notariusz sporządził spisy majątków fundacyjnych. Majątki te były przez właściciela oszacowane razem z domami w Paryżu na 16 mil. zł., a ów notariusz oszacował je na 37 mil. zł. Oczywiście im większa wartość majątku, tym korzystniej dla tego, który robi szacunek.

Wobec różnic tych szacunków, nastąpi pewien konflikt, między notariuszem, a wykonawcami testamentu. — Wiadomo mi z różnych źródeł, że cała prasa była tendencyjnie inspirowana przeciwko wykonawcom testamentu. Prasę podobno inspirował sędzia śledczy, który z polecenia Ministerstwa Sprawiedliwości prowadził w tej sprawie dochodzenia. Jest rzeczą zupełnie niemożliwą, żeby sędzia śledczy mógł inspirować prasę. Jeżeli rzeczywiście

tak było, nie wątpię, że minister wyciągnie z tego konsekwencje. W końcu dyskusji zabrał głos wiceminister sprawiedliwości Sieczkowski.

Proces Parylewiczowej w kwietniu

„Pora jest spóźniona i dlatego poruszę tylko konkretne zapytania. — Poseł Chyla interesował się sprawą Doboszyńskiego. Mogę oświadczyć, że w tej sprawie śledztwo jest już ukończone, akta są w rękach prokuratury w Krakowie, która opracowuje akt oskarżenia. Co do sprawy Parylewiczowej to jest ona jeszcze w toku śledztwa. Przewidujemy, że akt oskarżenia który ze względu na bardzo obfity materiał śledczy, liczący ok. 30 tomów, nie mógł być dotychczas sporządzony, lecz wnioskuję, że mniej więcej w kwietniu bieżącego roku rozprawa się odbędzie.

Co do fundacji ś. p. Potockiego to musimy rozróżnić w niej dwie strony. Panowie rozumieją, że jeżeli chodzi o zagadnienie cywilne to tutaj rola ministerstwa sprawiedliwości jest za-

dną. Jest to kwestia stron, i ewentualnego przewodu sądowego. Natomiast jest drugie oblicze tej sprawy, które zatrąca już o dziedzinę karną. Mogę powiedzieć, że śledztwo zostało powierzone sędziemu do spraw szczególnej wagi. Jeśli ustalą, że są jakieś czynności karygodne niewątpliwie dalsze konsekwencje będą wyciągnięte. Pozostaje jeszcze kwestia wygórowanego szacunku. Ta rzecz jest przedmiotem badania i w tej chwili nie mogę jeszcze panom na to odpowiedzieć.

Na tym zakończono obrady nad budżetem Ministerstwa Sprawiedliwości i budżet ten przyjęto w drugim czytaniu.

Następnie Sejm przystąpił do obrad nad budżetem Ministerstwa Komunikacji, który został również bez poprawek przyjęty w drugim czytaniu.

Pogłoski o Gdańsku

demontuje agencja Hawasa

Paryż, 17. 2. Agencja Hawasa w doniesieniu z Warszawy zaprzecza wszelkim informacjom, które ukazały się w prasie francuskiej w sprawie Gdańska w związku z wizytą Goeringa w Polsce. W Warszawie uważają — donosi Hawas — iż Goering, który przybywa do Polski w najbliższym czasie, nie spotka się z prezydentem senatu gdańskiego Greiserem, który jest zaproszony na polowanie w dn. 26 i 27 lutego.

Ostatnie przemówienie Goebbelsa, zapowiadające ostateczną likwidację sprawy Gdańska, interpretować należy jako zapewnienie, iż żadne sensacyjne wydarzenia w związku ze sprawą Gdańska nie mogą nastąpić.

Hawas zaznacza, że teksty porozumienia zawartego ostatnio w Genewie, zostały w całości ogłoszone i że nowy Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku został już desygnowany.

Zakaz wysyłania ochotników do Hiszpanii

wchodzi w życie z dniem 21 lutego

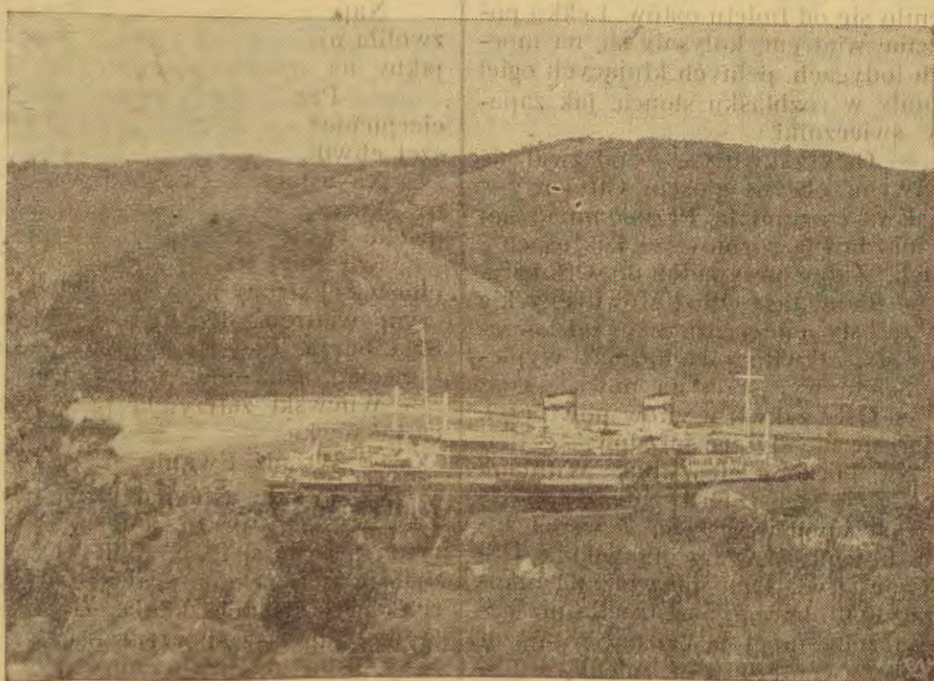
Londyn, 16. 2. Prasa angielska wyraża zadowolenie, że nareszcie po dwumiesięcznej dyskusji wejdzie w życie w nocy z 20 na 21 bm. zakaz

udawania się ochotników do Hiszpanii. Oczekiwane jest również wprowadzenie w życie niezależnie od stanowiska Portugalii, w nocy z 5 na 6 marca projektu kontroli. Prasa przypisuje główną zasługę tak pomyślnego załatwienia sprawy Francji, twierdząc, że delegat francuski, ambasador Corbin, który powrócił wczoraj ze świeżymi instrukcjami z Paryża, zajął stanowisko ультимatywne, domagając się natychmiastowego załatwienia embarga na ochotników i nieodkładania wprowadzenia w życie planu kontroli z racji „Morning Post” twierdzi nawet, że gdyby inne mocarstwa nie zgodziły się zaniechać interwencji, to Francja zdecydowana była wysłać do Hiszpanii dwie dywizje, aby położyć kres wojnie domowej.

Mussolini

jedzie do Afryki

Rzym. W związku z zapowiedzią odwiedzenia Libii przez Mussoliniego, w dniach od 19 do 22 marca na wodach afrykańskich pomiędzy Trypolisem a Tobrouk odbędą się wielkie manewry floty wojennej z udziałem 60 okrętów.



Polski motorowiec M/S „Pilsudski” na ciepłych wodach Ameryki, podczas dalekich podróży.

Ostrzegawczy głos kardynała Faulhabera

Potępienie gwałtów zadanych przez hitleryzm Kościołowi w Rzeszy.

Monachium. Rozdźwięk między Kościołem Katolickim a państwem narodowo-socjalistycznym staje się coraz większy.

Głównym ośrodkiem ruchu katolickiego w Niemczech jest, jak wiadomo Monachium. Podczas kazania, wygłoszonego w tym mieście z okazji rocznicy koronacji Ojca Świętego, zaznaczył kard. Faulhaber, że papież oświadczył mu, iż mniej cierpi wskutek choroby, niż z powodu szerzącego się bezbożnictwa w Niemczech. Konkordat został zawarty przez rząd kancelarza Hitlera, w czasie, kiedy system narodowo-socjalistyczny spotykał się z ogólną nieufnością. Jednak Watykan nie robił wówczas z tego powodu specjalnych zastrzeżeń.

W dalszym ciągu, przytaczając wypadki złamania konkordatu jak konfiskatę listów pasterskich, wglądanie w korespondencję kleru itp. kard. Faulhaber zawołał głośno:

„Nie chcemy wywołać wypowiedzenie konkordatu, ale jeżeli będzie on wypowiedziany zaszkodzi to więcej państwu, niż Kościołowi”.

Kazanie kard. Faulhabera wskazu-

je, że w związku z utrzymaniem konkordatu następują chwile krytyczne.

Przy wyjściu z kościoła ludność

monachijska urządziła kardynałowi Faulhaberowi i byłemu kronprincowi bawarskiemu burzliwą owację.

Premier pruski w Polsce

Goering przywiózł w darze dla Prezydenta - psa rzadkiej rasy

Warszawa. Prezydent Rzplitej wyjechał wczoraj w towarzystwie gen. Fabrycego, wiceministra spraw wojskowych, do Białowieży, na polowanie.

Wbrew przypuszczeniu, premier pruski Goering do Białowieży nie wyjechał jednocześnie. Gen. Goering przybył z Berlina na dworzec wschodni w towarzystwie sekretarza stanu Körnera oraz dwóch adiutantów: Menthego i Scherpinga. Z dworca wschodniego, gdzie przedsięwzięło szczególne środki bezpieczeństwa, gen. Goering pojechał do ambasady niemieckiej, a następnie przybył na zamek, ażeby wpisać się do księgi audiencyjnej i złożyć Prezydentowi w podarunku psa specjalnie

hodowanego i rzadkiej rasy (z wykreconymi nogami). Następnie Goering złożył wizytę premierowi gen. Składkowskiemu. O godz. 13 był na śniadaniu u wiceministra spraw zagr. Szembeka, a o godz. 19 przyjęty był przez marszałka Smigłego-Rydzę.

Wczorajem o godz. 20 ambasador niemiecki Moltke podejmował premiera pruskiego oraz zaproszonych gości obiadem. Do Białowieży premier Goering wyjechał w nocy. Podobno czas pobytu jego w Polsce obliczony jest na 3 dni. Z Greiserem, prezydentem senatu Gdańska, Goering się nie spotka w Polsce.

B. starosta Twardowski stanie znów przed sądem

Sąd Najwyższy uchylił wyrok S. A. w Poznaniu

Poznań. Sąd Najwyższy w Warszawie po rozpatrzeniu kasacji w głównym procesie b. starosty działdowskiego dra Twardowskiego, po wysłuchaniu przemówień stron wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, w którym dr Twardowski został skazany na 2

lata więzienia, uchylił. Sprawa została przekazana do ponownego rozpatrzenia Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu.

W I instancji dr Twardowski został skazany na 4 lata więzienia.

Nowa organizacja pomocy dla Żydów polskich powstała w Londynie

Londyn. Londyńska „Di Cajt” donosi, że po długich naradach działaczy żydowskich w Londynie została utworzona „Rada dla Żydów polskich” („Conneil for Polish Jews”), która będzie miała na celu skoordynowanie

wszelkich akcji pomocy na rzecz Żydów polskich.

„Rada” nie będzie sama prowadziła zbiorów, zadanie jej będzie polegało na wywieraniu nacisku na opinię publiczną, by dotychczasowy



10 lutego 1837 roku, t. j. przed stu laty zmarł od rany, otrzymanej w pojedynku największy poeta rosyjski, jeden z największych wieszczów Słowiańszczyzny, Aleksander Puszkina. Z okazji stoletniego zgonu Puszkina, reproduujemy podobiznę poety.

chaos, panujący w tej dziedzinie, został zlikwidowany. Przez swój wpływ moralny „Rada” będzie popierała każdą instytucję, która przez swą akcję istotnie spełnia obowiązki wobec żydostwa polskiego.

„Di Cajt” zapewnia, że szereg znanych działaczy żydostwa polskiego zgłosił akces do nowej organizacji.

Grzeszolska będzie uratowana

Kraków, 15. 2. Stan zdrowia Pani Grzeszolskiej, która znajduje się w szpitalu, aczkolwiek bardzo ciężki, pozostawia jednak nadzieję na uratowanie jej życia.

Wizyta min. Anghelescu

Warszawa. Zapowiadana od dłuższego czasu wizyta rumuńskiego ministra oświaty nastąpi w przyszłym miesiącu. Minister dr Konstanty Anghelescu przybędzie do Polski z oficjalną wizytą do ministra Świątłowskiego w pierwszej połowie marca. W czasie swego trzydniowego pobytu rumuński minister oświaty zwiedzi Kraków, Lwów i port gdyński.

Za późno

— Powieść współczesna. —

84

(Dokończenie.)

Oczy Ewy i Witmana zatrzymały się w pewnej części ogrodu, gdzie na niskich krzewów dojrzały postać Ottokara. Z wzrokiem wbitym w ziemię stał nieruchomo, a na ustach jego błąkał się gorzki uśmiech.

— Od pewnego czasu zawsze można go tam spotkać — rzucił szeptem Witman.

Lubi tę część ogrodu i najwięcej w niej przebywa.

Ewa nie zwracając uwagi na obecność Witmana, szybko podążyła w kierunku ukochanego człowieka. Przypadła do niego i chwyciła ręce Ottokara. Chciała ją odsunąć, ale nie pozwoliła.

— Otto, to ja, Ewa. Otto, ukochany, czy nie poznajesz mnie?

Rysy Ottokara wyraziły ogromny łęk.

— Nie!.. nie! — krzyknął.

— Otto, złutuj się. Przecież to ja naprawdę. Kocham cię zawsze, będziemy bardzo szczęśliwi, będziemy zawsze razem. Twój ojciec już nie sprzeciwia się naszemu małżeństwu, już więc że oboje kochamy się i chcemy dać sobie szczęście. Otto, drogi mój...

Przysunęła twarz do jego ramienia i pieszczotliwie otarła policzek o

ubranie Ottokara, zaskakało w jej pierśsiach.

— Otto... nie poznajesz mnie?

Szarpnął się. Odsunął ją niecierpliwym ruchem. Straszny wyraz wykrzywił jego twarz.

— Otto...

Odwrócił się i przeszedł o kilka kroków dalej. Znów zapatrzył się w ziemię. Ewa, hamując szloch, mimowoli poszła za jego wzrokiem.

Pod krzakami kwitnącego jaśminu mieniło się od fioleto ostów. Lekko poruszane wiatrem, kołysały się na mocnych lodygach, pełnych klujących ogień jaśniały w rozblasku słońca, jak zapalone świeczniki.

— Osty zakwitły... — odezwał się martwym, obcym głosem Ottokar.

Ewa zrozumiała. Przypomniała sobie ich dawną rozmowę o kaktusach i ostach. Znów przypadła do Ottokara.

— Pamiętasz Otto? Mówiliśmy kiedyś, że były należy zniszczyć od korzenia. Gdy zakwitną trudno już wypełnić. Ścięte wyrastają na nowo...

— Osty zakwitły, znów powtórzył, zdając się nie słyszeć jej słów.

Na bocznej alei obok Witmana ukazała się jego żona i patrzyli na syna ze ściśniętym sercem. Z współczuciem przenieśli twarz na zalaną łzami twarz Ewy. Ona nie widziała nikogo poza Ottokarem, ale straciła już nadzieję, żeby mógł ją poznać. Stał zamysłony, wpatrzony w mieniące fioleto zakwitłych ostów daleki i jakiś obcy.

Ewa stała również bez ruchu, po-

zwalając płynąć łzom z przeżartych cierpieniem i pełnych już rezygnacji oczu. Ottokar poruszył się. Nie spoglądając na nikogo, wolno poszedł w stronę domu. Ewa wiodła za nim wzrokiem, dopóki nie zginął w mrocznym wnętrzu holu.

Z pochyloną głową poszła w stronę furty. Witmanowie nie mieli odwagi przemówić do niej, choćby jednym słowem. Zniknęła za ogrodzeniem. Zatrzymała się nagle.

Naprzeciw niej szedł Wilewski. Po zwolila ująć się pod ramię i prowadzić jakby na własny pogrzeb.

— Przyszedłeś patrzeć na moje cierpienie? — szarpnęła się po dłuższej chwili.

Na ustach Henryka drgnął bolesny skurcz. — Nie, Ewo, przyszedłem dzielić twoje cierpienie.

Szli dalej wolno i milcząc. Z zachodzącej strony nieba powiało silniejszemu wiatrem. Ukazały się chmury. Szła burza. Powietrze stało się parne i ciężkie, jak ołów.

Wilewski zatrzymał przejeżdżającą taksówkę.

— Wsiądź Ewuniu, będzie burza.

Posłusznie usłuchała jego prośby. Gdy wysiedli przed domem, w którym mieszkała Ewa, Wilewski znów ujął ją pod rękę i prawie wniósł po schodach do mieszkania. Zdjął jej z głowy kapelusz, poczem usiadł obok żony. Salon na chwilę zatonął w mroku. Ciężkie wały chmur przewaliły się nisko i popłynęły dalej. Z rozjaśnionego błękitu spłynęła nowa jasność.

— I znów słońce — szepnął cicho Wilewski.

Ewa drgnęła lekko na dźwięk głosu męża. Jak zbudzona z głębokiego snu, przeciągnęła po czole białą dłonią i uśmiechnęła się smutnie.

Na progu cichutko stanęła Ninka. Chciała rzucić się do ojca, ale widok bolesnej twarzy matki, zatrzymał ją na miejscu. Cofnęła się i dopiero w przedpokoju usłyszała wezwanie Ewy:

— Ninko...

Nieśmiało podążyła do salonu.

— Chodź tu, dziecińco...

Dziewczynka ze szlochom radości padła w wyciągnięte ramiona matki. Już tak dawno nie zaznała jej pieszczoty. Tuląc się do piersi Ewy, całowała jej ręce i twarz.

— Mamuńko! Mamusi!

Ewa drgnęła, jak pod dotknięciem elektrycznego prądu. Pochyliła się i ucałowała drobną twarzyczkę córki.

Przywitał się z łatusiem, Ninko...

Twarz Henryka rozbiły promienie radości.

— Ewo...

Wyciągnęła do niego rękę.

— Ewuniu...

Podniosła bladą twarz i głębokim spokojnym wzrokiem popatrzyła w oczy męża.

Przez otwarte okna wpadał świeży podmuch wiatru. Oczyszczone z chmur niebo śmiało się pogodnym błękitem czerwcowego dnia.

— KONIEC. —

PIEKŁO NA ZIEMI

Rośnie lawina oskarżeń

pod adresem „najidealniejszego” ustroju społecznego!

A więc po André Gide nadeszła kolej i na Celine'a. Ten znany i ceniony pisarz był podporą francuskiego skrajnego radykalizmu w literaturze. Wyznawcą Marxa i propagatorem ideałów państwa sowieckiego. Ale miał jedno nieszczęście: (szczęście?) — pojechał do ZSRR i ujrzał reklamowaną przez siebie rzeczywistość. Straszna i nieuchronna. Wielkie więzienie bez okna do wolności, bez nadziei na przyszłość. Uderzył się w piersi. Tak powstał nowy profest byłego komunisty, tak powstała książka „Mea culpa”. Tak powstało oskarżenie najstraszniejszego reżimu pod słońcem. Oto jego ustępy.

Obżarty Marx — symbol idei.

Mimo wszelkich teorii i zapewnień, to jedynie i wyłącznie materializm w najgorszym tego słowa znaczeniu. Żądanie zwrotu dóbr od burżuazyjnego chłama na rzecz chłama bolszewickiego. Żreć — to hasło i cel życia. Obżarty, tłusty Marx — to doskonały symbol idei.

Jeszcze, żeby naprawdę wszyscy. Żarli. Ale dzieje się wręcz odwrotnie. Lud jest wprowadzany królem i właścicielem wszystkiego, ale brak mu nawet najgorszej koszuli na karku.

Wspólna wola? — Skrajny, indywiduizm jednostki kierują całą tą tragifarsą, wszystko podważa, wszystko przekupuje. Na każdym kroku nieufność i tylko nieufność. Strach. Triumfuje nie lepszy i szlachetny, ale najbardziej cyniczny, najsprytniejszy, najbardziej bezwzględny, najbardziej bezideowy, ale posłuszny. Zmaterializowany. Stąd ironiczna nazwa: „światopogląd materialistyczny”.

Pieniądz odzyskał już całą swoją tyranię. Pogłębił ją nawet. U nas można przynajmniej wszystkie przeciwności losu złożyć na rachunek „krwiopiców kapitalistycznych”, „wyzyskiwaczy”. A tam nie ma winowajców, nie ma się prawa narzekać, nawet jęczeć. Życie staje się upiornie, nie do zniesienia.

Człowiek stał się przedmiotem.

Już pisał J. Renard: nie wystarczy być samemu szczęśliwym; trzeba żeby inni szczęśliwymi nie byli. Oto pełny sowiecki program dnia dzisiejszego.

Zamyka się teraz starannie wybrania nowej społeczności. Nawet w słynnym carskim więzieniu „Piotra i Pawła” dawni więźniowie nie byli tak dobrze strzeżeni. Mogli myśleć co chcieli. Teraz i z tym koniec. Pisać naturalnie także nie wolno.

Człowiek jest tu pobity na całej linii. Widzi komisarza, przejeżdżającego w wielkim „Packardzie” i usuwa się z drogi. Usuwa się z życia. Nie bierze w nim udziału. Płaci tylko koszty.

Pracuje jak w służbie wojskowej. W służbie na całe życie i bez celu. Utrzymuje najbardziej podejrzliwą, najliczniejszą, najbardziej sadystyczną policję na planecie, aby pilnowała... jego samego.

Było i inaczej. Spoczątku byli tacy, co pozwalali sobie na szczerość. Teraz wszyscy zrozumieli, że nie wolno. Kto nie rozumie — kula w łeb. Cała wielka Rosja Sowiecka żyje z jednej dziesiątej normalnego budżetu. Oczywiście z wyjątkiem wojska, policji i propagandy. Oto człowiek.

Praca i wynagrodzenie.

Górniku, nie będzie już więcej strajków. Przeciwno sobie nie wystąpisz: przecież kopalnia jest twoja. —

Już nigdy nie będziesz się skarżył na właściciela. Ty nim jesteś.

Jednak dlaczego inżynier w ZSRR zarabia 7000 rubli miesięcznie, a posługaczka 50, gdy tymczasem para butów kosztuje 900 rubli?

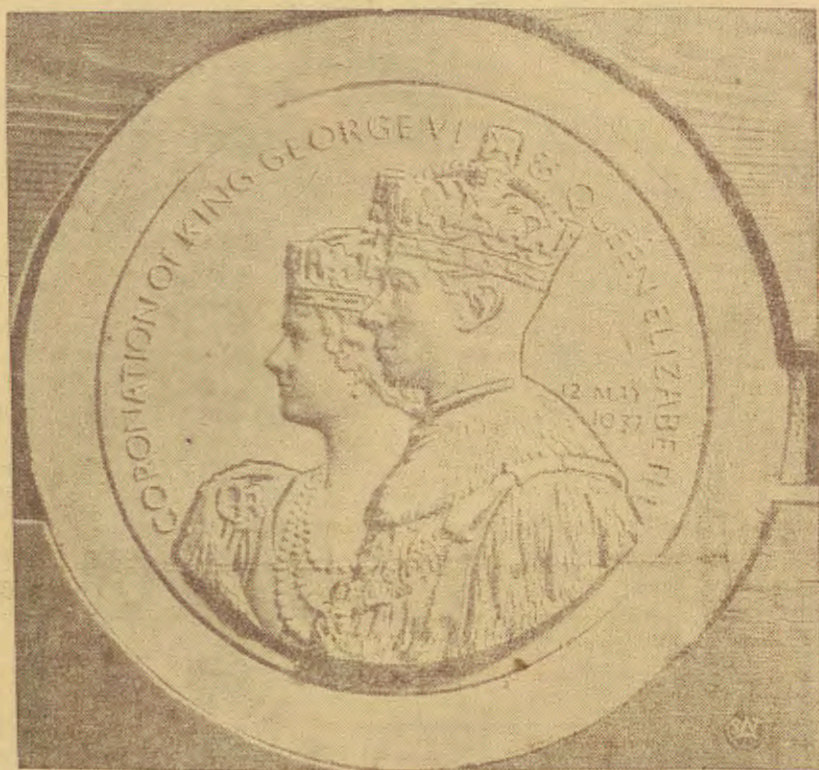
Tak, komunizm, to nie podział bogactwa, ale ponad wszystko, to podział trosk i cierpień. C

Wiara w przyszłość lepszą, nie istnieje.

Komunizm, to wszelkie oszukiwanie, to tylko pretensja do szczęścia. Ale pod sowieckim niebem nawet z ludzi szczęśliwych tworzą się praw-

dziwi potępiący. Jak się rozwiążą problemy przyszłości, jak będzie później? Tak jak i teraz, gdy zawiodą podstęp i oszustwo — pomoże jeszcze karabin maszynowy.

Ale wszystkie masakry od potopu miały przynajmniej jako przygrywkę ułatwiającą zniesienie cierpień: Optymizm; — tutaj i tego nie ma. Choć nawet najstraszniejsi mordercy też na dnie duszy mają wiarę w coś lepszego a przyszłość widzą na różowo. W sowieckim państwie jest jednak czarno i dalej tak będzie.



Piękny medal angielskiej pary królewskiej wybity w olbrzymiej ilości na uroczystości koronacyjne.

Królestwo za konia! — wołał szekspirowski bohater po przegranej bitwie

Nie konie i nie królestwa, ale mnóstwo pieniędzy ofiaruje Loteria Państwowa posiadaczom losów do pierwszej klasy

Matka zarabiała swe dzieci

w nagłym ataku szału

Berlin. W miejscowości Wersmold, niedaleko Bielefeldu, rozegrała się straszna tragedia rodzinna. Niejaka Husemann dożyła — prawdopodobnie w nagłym ataku szału siekiery, którą ciężko poraniła swoje śpiące jeszcze 11- i 13-letnie dzieci.

Pierwsze z nich zmarło wkrótce. Okropnie zmasakrowany syn 13-letni Husemannowej dogorywa w szpitalu.

Straszne krzyki mordowanych dzieci, zwabiły do mieszkania właściciela domu, który przywołał pomoc. Husemannowa, o której w pierwszej chwili zapomniano, zdołała się ułotlić. Znalaziono ją później na strychu powieszoną. Przywołany z miejsca pracujący mąż Husemannowej nie umiał wyjaśnić tła tragedii.

Najszybszy pianista

grywa w rękawiczkach

Piękno muzyki zależne jest od oceny słuchaczy i nie daje się zmierzyć żadnym sposobem. Ale środki dzięki, którym osiąga się żądany efekt, podlegają oczywiście prawom fizycznym. Z tego właśnie założenia wyszedł pewien Amerykanin, postanawiając stać się „najszybszym pianistą świata”. Nazywa on się Henry Scot i był zawsze doskonałym, a przynajmniej biegłym pianistą. To, że gra on tak szybko jak chyba nikt na świecie, stwierdził całkiem przypadkowo. Pewnego mroźnego dnia wrócił z przechadzki do domu ze skostniałymi palcami. Aby rozgrzać ręce zaczął natychmiast grać na fortepianie i to nie zdejmując na-

wet rękawiczek. Początkowo grał wolno a stopniowo, rozgrzewając się — coraz to prędzej. Po upływie godziny zauważył, że palce jego poruszały się w rękawiczkach, wskutek wytwarzanego gorąca, dużo prędzej, niż bez nich. Od tego czasu z zasady już do gry na fortepianie wkładał rękawiczki i w nich też ustalił oryginalny „rekord światowy”. Gdy bowiem Padlewski, słynny ze swej techniki dochodzi do 26-ciu uderzeń w klawisze na sekundę, jemu udało się uderzyć w ciągu sekundy, aż 44 razy, co stwierdziły ponad wszelką wątpliwość zegarki stopperowe.



P. Jerzy Paciorkowski nowy podsekretarz stanu do spraw administracyjnych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Żniwo katastrofy

kolejowej w Krakowie

Kraków. W wyniku katastrofy kolejowej, jaka wydarzyła się w Krakowie, na odcinku między ul. Przemyską i Rzeszowską, rannych względnie mających lekkie obrażenia jest ogółem 22 osoby.

Najciężej ranny jest przemysławiec warszawski Ludwik Warszawski, który doznał zwichnięcia i złamania kości czołowej; stan jego jest poważny. Również ciężko ranny jest Stanisław Tekielski, pracownik kolejowy. Władysław Sendor uległ natomiast złamaniu nosa.

Przybyła na miejsce katastrofy komisja ustaliła, że winę ponosi dyżurny ruchu.

Komunikat

Rozporządzenie policyjne
o zakazie urządzania tańców w lokalach publicznych.

Na zasadzie §§ 6, 12 i 15 ustawy o zarządzie policyjnym z dnia 11 marca 1850 r. (Zb. ust. p. 215) oraz §§ 137 i 139 ustawy o ogólnym zarządzie kraju z dnia 30 lipca 1883 r. (Zb. ust. pr. 195) łącznie z § 11 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 21 stycznia 1924 w przedmiocie zmian w kwotach pieniężnych, określonych w przepisach karnych (Dz. U. R. P. Nr. 9, poz. 89), zarządzam za zgodą Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, na obszar Województwa Poznańskiego, co następuje:

§ 1.

Zakazuje się bezwzględnie urządzanie tańców i zabaw tanecznych w lokalach publicznych, t. j. w restauracjach, hotelach, kawiarniach, kabaretach i dancinгах w wszystkich miastach, jakoteż w obozach, gościach itp. lokalach na wsiach na całym obszarze Województwa Poznańskiego, w czasie trwania Wielkiego Postu, t. j. od Środy Popielcowej do Wielkiej Soboty włącznie.

§ 2.

Winni przekroczenia przepisów niniejszego rozporządzenia podlegają grzywnie do 60-ciu złotych wzgl. odpowiedniej karze aresztu.

§ 3.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje z chwilą ogłoszenia w gazetach publicznych.

Poznań, dnia 27 lutego 1926 r.
L. dz. 6365/26 II.

Wojewoda: Bniński.

Powyższe rozporządzenie podaje ponownie do publicznej wiadomości i ścisłego przestrzegania.

Leszno, dnia 10 lutego 1937 r.

STAROSTA POWIATOWY

(—) R. Świątkowski.

Nr. B.33/II/37.

Wiadomości z Wielkopolski

KOŚCIAN

Uroczystość papieska z okazji 15 rocznicy koronacji Ojca św. Piusa XI. odbyła się w tuł. mieście w ub. niedzielę. Rano odprawiona została uroczysta msza św. z kazaniem, a po południu odbyła się w wypełnionej po brzegi sali Sokołki akademii, którą zajął ks. prob. Bednarkiewicz. Na program akademii składał się śpiew chóru kościelnego, deklamacje oraz referat p. prof. Zbierskiego.

JAROCIN

W dniu 12 bm. na przejeździe kolejowym w Chwałkowie Kościelnym, na szlaku Jarocin-Srem, zdarzył się wypadek, który szczęśliwie nie pociągnął za sobą groźnych skutków. Droga, prowadząca z Kruczyna do Cwałkowa, zdążył samochód półciężarowy, własność wytwórcy cukrów i czekolady z Poznania. W chwili, kiedy samochód znajdował się o kilka metrów przed przejazdem kolejowym, z budynku mieszkalnego, który stoi tuż przy torze kolejowym, wyjechała drewna motorowa własność D. O. K. P. w Poznaniu. Samochód mimo natychmiastowego zahamowania, uderzył w tył drezwicy, która uległa wykołaceniu i drobnym uszkodzeniom oraz skrzywieniu tylnej osi, co spowodowało jej unieruchomienie. Samochód uległ również tylko lżejszym uszkodzeniom i po doraźnym remoncie ruszył w drogę.

ZBĄSZYŃ

Przestępstwa dewizowe przed sądem. — Czwarty wydział karny sądu okręgowego w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Zbąszczyń rozpatrywał kilka spraw o przestępstwa dewizowe. Jako pierwsza na ławie oskarżonych zasiadła Julia Wiśniewska, zam. we Francji, oskarżona o to, że jadąc pociągiem pospiesznym w dniu 5. stycznia br., usiłowała przewieźć nielegalnie 2000 fr. fr. Pasażerkę na dworcu granicznym w Zbąszczyń zatrzymano i osadzono w więzieniu. Sąd Okręgowy rozpatrując powyższą sprawę, skazał Julię Wiśniewską na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 2 lat oraz orzekł konfiskatę zatrzymanych pieniędzy na rzecz skarbu państwa. — Jako druga na ławie oskarżonych zasiadła niej. M. Garnarczyk, także zamieszkała we Francji, która wyjeżdżając z Polski do Francji, na stacji granicznej w Zbąszczyń nie zgłosiła urzędowi celnemu kwoty 30005 fr. fr., które posiadała przy sobie. Sąd skazał M. Garnarczyk za usiłowanie nielegalnego przemyślenia waluty na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary, oraz orzekł konfiskatę zatrzymanych pieniędzy na rzecz Skarbu Państwa.

Oddział zastępczy Mężów w Nądn. W niedzielę założono w Nądn pierwszy w naszej parafii oddział zastępczy Kat. Stow. Mężów w Nądn. Na zebranie organizacyjne które z pomocą kier. szkoły odbyło się w szkole, przybył ks. prob. dr. Scisliński, prezes p. Różański i sekretarz p. Górecki ze Zbąszczyń. Po przemówieniu ks. proboszcza i prezesa przystąpiono do zorganizowania oddziału. Na przewodniczącego wybrano p. Tobysa Piotra z Nądn, na jego zastępcę p. Nowaka. Kierownik szkoły p. Trojański przyrzekł współpracę i przyjął stanowisko referenta oddziału. Oddział zastępczy liczy obecnie 17 członków. Nowej placówce „Szczęść Boże”!

Piaski

Jarmark. W środę, dnia 24. lutego br. odbędzie się w Piaskach pow. Gostyń jarmark ogólny t. j. kramny, na bydło i konia.

Ze sportu

Ping-pong.

W niedzielę rozegrano w auli gimn. męskiego trójmiejskiego ping-pongowego pomiędzy drużynami Gimn. Rydzyna, KSMM. Leszno i I. dr. harc. im. St. Leszczyńskiego. Pierwsze miejsce zajął iharcerze przed Gimnazjum Rydzyna. Zawody stały na dość wysokim poziomie i cieszyły się liczną frekwencją publiczności.

Bank pod siennikiem

Okradł syn i zięć poszkodowanego

Poznań. — W ubiegły piątek skradziono z mieszkania p. J. Wożyńskiego, inkasenta firmowego, oszczędności jego w kwocie 5.000 zł, które przechowywał w sienniku.

Poszkodowany zawiadomił policję, która wszczęła niezwłocznie dochodzenia.

Sledztwo przeprowadzone ujawniło, iż skradzieży 5 tysięcy złotych z siennika do-

konał syn Wożyńskiego 26-letni Leon oraz zięć poszkodowanego, 22-letni Fr. Sokołowski. Leonowi Wożyńskiemu i Sokołowskiemu odebrano 4.669,90 zł oraz różne przedmioty, które zdążyli kupić za skradzione pieniądze.

Leona Wożyńskiego i Franciszka Sokołowskiego odstawiono do dyspozycji sądu Okręgowego w Poznaniu.

Zuchwałość mętów w Poznaniu

Za odmowę papierosa — cios nożem

Poznań. — Na ul. Piekary zaczepiony został przez 3 nieznanych osobników Bojdzinski Sylwester. Osobnicy zażądali od Bojdzinskiego papierosa, a na odmowną odpowiedź, jeden z napastników pchnął go nożem w plecy.

Podczas natychmiastowego pościgu u-

jeto sprawców napasli: Nowaka Józefa lat 20 robotnika, Gondeckiego Franciszka lat 22 ucznia ślusarskiego i Szymańskiego Stanisława lat 17 robotnika.

Rannego Bojdzinskiego przekazano do szpitala miejskiego. Niebezpieczeństwo życia jego nie zagraża.

Zakatowała swoją służącą

Sadystka skazana na 3 lata więzienia

Nowy Tomys. — Z początkiem 1936 r. u małżonków Engelmannów w Lebczynku (pow. nowotomyski) zaczęła pracować w charakterze służącej Otylia Els. Stosunki między służącą a jej chlebodawczynią były poprawne. Jednakże w drugiej połowie 1936 r. Anna Engelmann zaczęła się znęcać dotkliwie nad służącą, bijąc ją często do krwi różnymi ostrymi narzędziami.

W połowie października Engelmannowa pobiła swą służącą szczerką po głowie tak dotkliwie, że ta straciła przytomność. Następnie pozostawiła skatowaną Els przez dłuższy czas na podwórzu. Ciężko pobiła i poraniona Els, pozbawiona przez

niełudzką chlebodawczynią jakiegokolwiek opieki, zmarła po kilku dniach.

Przeprowadzona sekcja zwłok wykazała, że śmierć nastąpiła wskutek wstrząsu mózgu oraz obrzęku opon miękkich mózgu.

W wyniku swego postępowania niełudzka chlebodawczyni stanęła w tych dniach przed sądem okręgowym. Oskarżona przyznała się, że biła często służącą Els ale nie w zamiarze zabicia.

Po zamknięciu przewodu sądowego, sąd udał się na naradę po czym ogłosił wyrok, skazujący Annę Engelmann na 3 lata więzienia.

Upadłość kawiarni „Esplanade”

w Poznaniu

Poznań. — Ubezpieczalnia Spół. w Poznaniu zgłosiła upadłość kawiarni „Esplanade”. Popularna „Esplanada”, której właścicielem jest p. Mańczak, zalega obciążenie z tytułu świadczeń Ubezpieczalni Społecznej około 50 tys. zł. Od 5 lat walczy o te zaległości, ale wszelka egzekucja jest bezskuteczna. Oprócz zaległych składek,

kierownictwo kawiarni „Esplanade” nie płaci również bieżących. Wskutek tego wytworzył się stan awaryjny, gdyż mimo nie otrzymywania należnych składek, Ubezpieczalnia Społeczna musi wywiązywać się ze swych zobowiązań wobec zgłoszonych pracowników.

„Teatr Ziemi Leszczyńskiej” - przy pracy

Wchodzimy na salę auli Powsz. Szkoły żeńskiej. W sali różno. „Teatr Ziemi Leszczyńskiej” pracuje intensywnie nad sztuką „Szewc „Walały — zakonnikami”, którego premiera i zarazem inauguracja Teatru dla publiczności odbędzie się w dniu 21 bm. w Strzelnicy.

Na scenie gra właśnie solową partię St. Harowski, kreujący główną rolę. W pierwszych ławach siedzą p. prof. Szpunar oraz przedstawiciele miejscowej prasy. Wszyscy pekażą ze śmiechu, pomimo, że gra odbywa się bez kostiumów i charakterystyki. Słychać uwagi reżysera J. Krajny i na scenę wchodzi świetny duet Ojciec przeor („Zarż”) i Ojciec Gaudenty (Otulak). Gra toczy się dalej.

Po bokach widać aktorów, przygotowanych do występu, a p. Rzymanow-

ski kier. muzyczny, studiując przy fortepianie melodię ludową, insecenizacji, która będzie wystawiona nadprogramowo p. t. „Gdzie to jedziesz, Jasiu?”

Z kolei następuje przerwa, podczas której prowadzi się ożywioną dyskusję. Po chwili znów głos reżysera... Rozpoczynamy insecenizację, a po niej koniec.

I tak dzień w dzień...

Tak mniej więcej wygląda próba, a jak będzie wyglądało przedstawienie, dowiemy się w niedzielę, 21. bm. o godz. 20,30 (młodzież o godz. 14.) w Strzelnicy.

Bilety można już nabyć od 18 bm. u rozsprzedawców, 20 bm. w księgarni p. Krajewicza, ul. Marsz. Piłsudskiego no i 21 bm. w Strzelnicy już od godz. 19 w cenie od zł 0,50 do zł 1,50.

RADIOPROGRAM

Czwartek, 18. lutego.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 11,30 Poranek muzyczny dla młodzieży szkolnej. 12,03 Trzy słynne orkiestry symfoniczne. 15,15 Muzyka lekka. 16,20 „Chwilka pytań” — pogadanka dla dzieci. 16,35 „Śpiew na Narwi” — obrazek muzyczny. 17,15 Płyty dla znawców. 19,00 „Złowny portret” — premiera słuchowiska. 19,30 „Na swojską nutę”. 21,00 Syl-

welki kompozytorów polskich. 22,00 Muzyka lekka. 22,30 Koncert m. l.

FOTOGRAF

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i do- brze Foto — Albin Fieger, Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, dnia 16 2 1937 r.

Ceny orientacyjne.

Zyto	22 75—23 00
Pszenica	27 75—28 00
Jęczmień browary	26 00—27 00
Jęczmień 630—640 g/l.	21 75—22 00
Jęczmień 667—676 g/l.	22 75—23 00
Jęczmień 700—715 g/l.	24 25—25 00
Owies	21 00—21 25
Mąka żytnia wyciąg. 0,30% wł. w.	33 75—34 25
Mąka żytnia I. gat. 0,50% wł. w.	33 25—33 75
Mąka żytnia I. g. 0,65% wł. w.	31 75—32 25
Mąka pszena g. IA 20% wł. w.	45 00—46 00
Mąka pszena g. IA 45% wł. w.	44 00—44 50
Mąka pszena g. IB 55% wł. w.	42 50—43 00
Mąka pszena g. IC 60% wł. w.	42 00—42 50
Mąka pszen. gat. I D 65% wł. w.	41 00—41 50
Mąka pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	39 30—39 50
Mąka psz. gat. IIB 20-65% wł. w.	38 25—38 75
Mąka pszen. gat. I D 45-65% wł. w.	35 25—36 25
Mąka pszen. gat. I F 55-65% wł. w.	31 25—32 25
Mąka pszen. g. II G 60-65% wł. w.	24 75—25 75
Mąka pszen. gat. IIIA 60-70% wł. w.	22 50—23 00
Mąka pszen. g. IIIB 70-75% wł. w.	22 50—23 50
Otręby żytnie stand.	15 75—16 25
Otręby pszen. gruba stand.	16 00—16 50
Otręby pszen. średnie	15 00—15 75
Otręby jęczmienne	15 50—16 75
Groch Viktorja	20 00—23 50
Groch Polgera	22 00—24 00
Rzepak zim.	46 00—47 00
Siemie lniane	42 50—45 50
Gorczyca	30 00—33 00
Mak niebieski	64 00—68 00
Makuch lniany w taflach	22 75—23 00
Makuch rzepakowy w tafl.	18 25—18 50
Siano zwykłe luzem	4 40—4 90
Siano zwykłe prasowane	5 05—5 55
Siano nadnoteczkie luzem	5 30—5 80
Siano nadnoteczkie prasowane	6 30—6 80

Z POZNAŃSKIEGO TARGU NA BYDŁO.

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi.

Sędzono: wołów 38, buhai 173 krów 309 świń 1776 cieląt 537 owiec 121, razem 2 944 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Poznań, dnia 16 2, 1937

BYDŁO

Woły

Pełnomięsiste, wytuczone nieoprzę- gane	64—68
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	56—60
Mięsiste tuczone starsze	50—54
Miernie odżywione	40—46

Buhaje

Wytuczone pełnomięsiste	60—66
Tuczone mięsiste	54—58
Nietuczone dobrze odżywione	48—52
Miernie odżywione	40—46

Krowy

Wytuczone pełnomięsiste	62—66
Tuczone mięsiste	54—58
Nietuczone dobrze odżywione	44—50
Miernie odżywione	21—34

Jalowice

Wytuczone pełnomięsiste	64—68
Tuczone mięsiste	56—60
Nietuczone dobrze odżywione	50—54
Miernie odżywione	40—46

Młodzież

Dobre odżywione	48—48
Miernie odżywione	38—40

Cielęta

Najprzedniejsze cielęta wytuczone	72—74
Tuczone cielęta	64—70
Dobre odżywione	54—60
Miernie odżywione	44—50

O W C E

Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	66—70
Tuczone starsze skopy i macioraki	50—60
Dobre odżywione	00—00

ŚWINIE (Tuczaki)

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	100—102
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	96—98
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	92—94
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi	86—90
Macioraki i późne kastraty	80—94

HUMOR

Dwa zdania.

Państwo Powidełkowsky mają dwie papugi. Jedna jest faworytką pani, druga pana. Po jakimś czasie papugi zaczęły gadać. Papuga pana Powidełkowskiego nauczyła się zdania:

— Na co ci tyle pieniędzy?

Papuga pani powtarza:

— Po co ja ze ciebie wyszłam za męża?

Kronika dnia:

Dziś:

Czwartek

18

lutego

Szymeona B. M.

Wschód słońca g. 6,46

Zachód słońca g. 16,51

Wschód księżyca g. 10,02

Zachód księżyca g. 1,49

Środa, dnia 17. 2. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 4,2, wiatr pld. 3 m.s. pochmurno, opary. Ciśnienie atmosferyczne 744, wilgotność 92 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 6,3, najniższa plus 3,8. Ilość opadu 1,8 mm.

LESZNO

4) **Papieskie Dzieło Rozkry. Wiary.** W środę, dnia 17. lutego br. o godz. 20 odbędzie się w sali Domu Katolickiego zebranie plenarne. Dziesiętniczki uprasza się o oddanie spisów członków. O liczny udział prosi Zarząd.

5) **Stow. Pań Miłosierdzia św. Wacława a Paulo.** W środę, o godz. 5 po poł. w Ratuszu zebranie. Uprasza się o jak najliczniejsze przybycie członków. Zarząd.

6) **Hufiec Harcerzy Leszno.** W środę, od 16,30 do 17,30 godziny urzędowe w „Ośrodku” przy ul. Żwirki i Wigury 21. II. ptr.

7) **Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Lesznie** przypomina swym członkom, że roczne ewalne zebranie odbędzie się w czwartek, 18. bm. o godz. 20 w Strzelnicy.

8) **Podziękowanie.** Zrzeszenie powiatowe Z. P. O. K. składa p. Lehmanowi z Przybyszewa, serdeczne podziękowanie za bezinteresowne przysyłanie mleka na żywienie dzieci w Przybyszewie i Lasocicach.

9) **Baczność Sokół!** W niedzielę, 21. bm. o godz. 11 odbędzie się pogadanka Oddz. lekkoatletycznego i gier sportowych w Świeżni Miejskiej. Ze względu na ważne sprawy udział druhen i druhow konieczny. Kierownictwo.

WALNE ZEBRANIA:

w z) „**Dembliński**”. W czwartek, 18. bm. o godz. 20,30 odbędzie się w Hotelu Dworcowym roczne walne zebranie Koła.

w z) **Walne zebranie Z. P. O. K.** odbędzie się w Lesznie odbędzie się w szkole Przemysł-Handl. żeńskiej a nie w Magistracie, o godz. 17 punktualnie. Uprasza się o przybycie wszystkich Członków.

Walne zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa odbędzie się w niedzielę, dnia 21. lutego o godz. 17 w małej sali Hotelu Polskiego w Lesznie.

„CZWARTKI OBYWATELSKIE”

W CENTRALNEJ.

Popularna kawiarnia „Centralna” na życzenie swych gości urządza t. zw. „Czwartki Obywatelskie”, w których programie odbędą się koncerty muzyki lekkiej i poważnej.

W najbliższy czwartek wystąpi znakomity zespół por. Dzidka z miejscowego pułku ulanów.

„Czwartki” znajdą niezawodnie życzliwe przyjęcie i poparcie obywatelstwa leszczyńskiego.

Dzisiaj „Ludzie na krze”

Dzisiaj wieczorem, t. zn. 17. lutego w Środę ujrzymy doskonałe widowisko, świetnie napisanej sztuki, która cieszy się szalonym powodzeniem na scenach warszawskich i poznańskich p. t.

„LUDZIE NA KRZE”.

Po południu przemila komedię M. Bałuckiego „Klub kawalerów”, na którą gromadzi się cała młodzież i wojsko.

Wierzymy, że publiczność leszczyńska stawi się licznie do Hotelu Polskiego.

Przedprzedaż biletów w księgarni p. Chmarzyny.

O kres dorocznych remontów maszyn i kotłów parowych

Nadchodzi! — Zakupisz najtaniej do inwestycji wszelkie gwarantowane

artykuły techniczne i laboratoryjne: taśmy i płyty uszczelniające, armaturę, szkła wodoskazowe, manometry etc. — w firmie

„OMNIA” — Mieczysław Górecki Leszno (Wlkp.) — Leszczyńskich 31.

Kalendarzyk zebrań

k) **Chór Kościelny.** Dziś, w środę, o g. 20 lekcja w Domu Katolickim. Komplet i punktualność konieczne. Dyrygent.

k) „**Chopia**”. Dziś o godz. 8 wiecz. lekcja chóru męskiego. We czwartek o g. 8-mej śpiewa chór mieszany. Dyrygent.

k) **KSM.** Dziś, w środę, o godz. 20,15 zebranie zarządu w ognisku. Ważne sprawy.

k) **KSM.** Dziś, 17 bm. o godz. 20 zbiórka zast. „Golebi” w Ognisku.

k) **T. G. „Sokół” gn. męskie.** Plenarne zebranie w środę, 17. bm. o godz. 20 w sali na boisku. Referat i i. ciekawe sprawy. O liczny udział członków prosi Zarz.

k) **Kat. Stow. Młodz. żeńsk.** 17 bm. g. 8 wiecz. zbiórka zastępu 2-go w ognisku.

k) **Zw. b. Ochotników A. P. oddz. Leszno.** Zebranie wszystkich członków Zarządu nowego i starego oraz jednej i drugiej komisji rewizyjnej odbędzie się dziś, 17 bm. o godz. 17. Przybycie Kolegów obowiązkowe celem zdania swych agend.

Za Zarząd: Prezes Fr. Wawrzyniak.

k) **Słow. Obrony Praw b. Góralka.** 21 bm. g. 14 zebranie w lokalu p. Klemczaka.

NA SREBRNYM EKRANIE

„Dzień Szczęścia”.

Kino Palacowe.

Uroczy film, który podbija nawet wybrednych kinomanów. Lilianka Harvey jest w swoim żywiole. Gra, tańczy i flirtuje. Świetna intryga filmu, pełna niespodzianek, silnie pociąga widza, który nie wie, co wpraw podziwiać, czy doskonałą grę Lilianki i W. Fritscha oraz P. Kempa, czy wartko toczącą się akcję i ciekawe zdjęcia.

Fabula filmu jest bardzo ciekawa i obficie zakropiona humorem.

Kto chce się uśmiać i zobaczyć naprawdę doskonały film — pójdzie do Kina Palacowego.

WOLSZTYN

Okradat bezrobotnych. W maju ub. r. przodownik bezrobotnych, zatrudnionych przy pracach miejskich w Wolsztynie, dopuścił się przywłaszczenia zarobku bezrobotnego Kulasa Wincetego, umieszczono na liście płac, ale nie pracującego przy pracach miejskich. Po przywłaszczeniu sobie tej kwoty zawiadomił fałszywie Zarząd Miejski o wypłaceniu tej kwoty Kulasowi.

Na rozprawie przed lut. Sądem Grodzkim został Nawrocki skazany na 1 miesiąc aresztu. Niezadowolony z wyroku — wniósł apelację.

Sąd Okręgowy Pozn. Wydz. Zam. w Lesznie pod przewodnictwem sędziego Kamińskiego, z oskarżenia prokuratora Czaika, zasądził Nawrockiego na 6 miesięcy więzienia, biorąc pod uwagę, że działał z jednej strony na szkodę robotnika, z drugiej szukał swego pracodawcy — Zarząd Miejski.

Błoński. Chełwał przekupić policjanta. Swego czasu Peciak Stanisław z Błońska pow. wolsztyńskiego, podejrzany o kradzież, usiłował przekupić przodownika P. P. pełniącego obowiązki oskarżyciela publicznego, by wywinąć się od kary.

Peciak został w dniu 9. bm. na sesji wyjazdowej Pozn. Sądu Otr. Wydz. Zam. w Lesznie, skazany z art. 134 k. k. na karę 6 miesięcy więzienia i 20 zł grzywny.

„Tydzień Społeczny”

Ruchliwe, wykazujące dużo zainteresowania dla żywotnych zagadnień współczesnych — Katolickie Tow. Robotników Polskich w Lesznie, organizuje w dniach od 22 do 27 lutego „Tydzień Społeczny”, którego zadaniem jest w cyklu referatów uświadomić o niebezpieczeństwach zagrażających dziś człowiekowi oraz naświetlić szereg zagadnień o kapitalnym znaczeniu.

„Tydzień Społeczny” jest przeznaczony nie tylko dla Robotników. Winni w nim wziąć czynny udział wszyscy, którzy pragną poznać stanowisko nauki katolickiej w wielu zasadniczych sprawach społecznych. Pomieszczenie pojęć jest dzisiaj tak wielkie, że coraz konieczniejszą rzeczą jest oprzeć się o niezaw. fundamenty prawdy.

W ramach „Tygodnia Społecznego” zostaną wygłoszone w sali Domu Katolickiego poniższe referaty:

w poniedziałek, dnia 22. 2. br. o godz. 8-mej uroczyste otwarcie „Tygodnia Społecznego” — Słowo wstępne wygłosi ks.

prob. Dr. Abt. Referat n. f. „Quadragesimo anno” wygł. dyr. państw. gimn. p. Perzyński.

we wtorek, dnia 23. bm. o godz. 8-mej referat „Złoty nasz czas” wygł. red. p. Urbanowicz.

w środę, dnia 24. bm. o godz. 8-mej referat „Nowy człowiek w nowym ustroju” wygł. ks. prob. dr. Abt.

w czwartek, dnia 25. bm. o godz. 8-mej referat „Czy Polska jest krajem biednym, czy bogatym” wygł. kier. szk. powsz. p. Ziutek.

w piątek, dnia 26. bm. o godz. 8-mej, referat „Dlaczego wojna w Hiszpanii” wygł. p. prof. Machnikowski.

w sobotę, dnia 27. bm. o godz. 8-mej referat „Jak żyją robotnicy w Belgii” wygł. Sekr. Gen. Zw. Kat. Tow. Rob. Ks. dyr. Matuszczak z Poznania.

Aktualne zagadnienia poruszane w referatach zainteresują niezawodnie szersze koła Społeczeństwa leszczyńskiego.

Zebranie przedsiębiorców budowlanych w Lesznie

Ostatnio odbyło się w Lesznie w sali kawiarni „Esplanade” zebranie pracodawców w zawodzie budowlanym, któremu przewodniczył p. budown. Fr. Polaszek z Gostynia. Na zebraniu przybyło 36 pracodawców, a 19 nadesłało p. Polaszkowi pismem upoważnienie do głosowania w ich imieniu.

Zebranie to odbyło się celem omówienia nowych żądań pracodawców budowlanych z powiatów: leszczyńskiego, rawickiego, gostyńskiego, kościańskiego i wolsztyńskiego. Wszyscy mówcy wyrazili swoje zdziwienie z powodu żądań pracowników budowlanych o podwyższenie płacy o 27 procent, pomimo wielkiego zastoju

w tym zawodzie. Większość zebrania była przeciwna jakimkolwiek podwyższaniu płacy.

Po długich rozważaniach uszalo wybrać Komisję, w skład której wchodzi p. bud. Fr. Polaszek z Gostynia, przewodniczący, p. bud. K. Peisert Gostyn sekretarz, p. T. Wiśniewicz Krobia, p. Stęsik Leszno, p. bud. K. Grzegorzecy Kościan, p. bud. Łukomski Zo. Kościan, p. Napierała Wolsztyn, p. bud. Z. Perkowski Wolsztyn. Komisja ta ma pertraktować ze Związkiem Prac. Budowlanych w sprawie nowej taryfy.

Po wyczerpaniu porządku obrad, przewodniczący zebrania oświadczył.

Z życia K. P. W.

Wczoraj o godz. 6-tej (18) odbyło się zebranie informacyjne Kolejowego Przyrzębowienia Wojskowego w świetlicy przy ul. Dworcowej.

Zebranie zajął prezes K. P. W. p. Szulc, który po powitaniu gości, delegatów z Poznania oraz członków — odczytał porządek obrad, który zebrani przyjęli do wiadomości.

Skłonił p. prezes Szulc oświadczył, że zmuszony jest zrezygnować z piastowanego stanowiska wobec mawału zajęć służbowych. Jednak naskutek wniosku p. Kopaczewicza cofnął rezygnację.

Następnie sekretarz KPW. p. Jan Motylak odczytał protokół z ostatniego zebrania, a zasłużonym członkom p. inż. Długiewiczowi i prezesowi Szulcowi, zostały wręczone odznaczenia w postaci medalu za pracę w organizacji. Odznaki wręczył delegat okręg. z Poznania, ref. organizacyjny p. Melcer.

Jako pierwszy złożył sprawozdanie z rocznej działalności p. prezes Szulc, przedstawiając rezultaty i omawiając w zarysach pracę KPW. w poszczególnych działach. Podkreślił w tym sprawozdaniu zasługi miejscowych profesorów, a przede wszystkim p. prof. Szpunara, o którego działalności wyraził się z dużym uznaniem. Kończąc swoje sprawozdanie p. prezes podziękował członkom Zarządu i wszystkim zebranym za współpracę.

Sekretarz KPW. p. Motylak zebrał zebrał szczegółowe życie organizacyjne, informu-

jąc, że w roku sprawozdawczym odbyło się 1 walne zebranie, 15 zebrań Zarządu i 8 plenarnych. Listów załatwiono 387. Członków liczy KPW. 233.

Z relacji skarbnika dowiedziano się, że budżet został wykonany po obu stronach w kwocie 1.398,95 zł i że sław finansowy organizacji jest zadowalający.

Następnie składali sprawozdania referenci poszczególnych sekcji, p. Paryś z sekcji p. w., p. Koralewski z sekcji kulturalno-oświatowej, p. Orlak z sekcji w. f. Zwłaszcza praca sekcji kulturalno-oświatowej wydała piękne rezultaty, o czym świadczą liczne akademie, obchody, zabawy, i przede wszystkim stworzony Teatr Kukielek, który jest trzecim tego rodzaju teatrykiem w Polsce.

Z ramienia komisji rewizyjnej przemawiał p. inż. Wysocki, który po stwierdzeniu porządku w kasie — wyraził uznanie dla Zarządu.

Skłonił p. Melcer delegat z Poznania wypowiedział w długim przemówieniu cele i korzyści kasy, samopomocy i zachęcał do wstępowania i zapisywania się na członków kasy.

W końcu obrad zabrał głos ref. organizacyjny Zarządu Okręg. p. Dziarnowski wskazując wytyczne Zarządowi Ogniska na rok bieżący.

Po omówieniu spraw organizacyjnych p. prezes Szulc obrady zamknął, dziękując za liczne przybycie.

Walne zebranie Cechu Piekarsko-Cukiern.

Pod przewodnictwem starszego cechu piekarskiego i cukierniczego p. J. Nowaczynskiego w sali rycerskiej w Strzelnicy odbyło się roczne walne zebranie przy liczonym udziale członków.

Po zagajeniu zebrania nastąpiło zapisanie nowych członków w osobach pp. Paryska i Labrzyckiego, oraz wpisano do listy cechu dwóch uczniów. Do zapisanych uczniów przemówił p. starszy cechu, dając im stosowne upomnienie, jak się maja

zachowywać podczas swojej trzyletniej nauki.

Nastąpiły sprawozdania członków Zarządu, z którego wynikało, że Zarząd pracuje intensywnie nad podniesieniem tak zubożonego stanu, w którym się obecnie rzemiosło piekarskie znajduje.

Ze sprawozdania skarbnika p. Jasia dowiedzieli się członkowie, że ogólny dochód cechu wynosił w roku ubiegłym zł (Ciąg dalszy na stronie następnej.)

945,87, a ogólny rozchód zł 606,40, tak że saldo na rok bieżący wynosi zł 339,47, zaś majątkowy przedstawia się w zł 1.401,95.

Pod punktem 7 porządku obrad uchwalono przystąpić do Stowarzyszenia zawodowego w miejsce likwidującego się Zw. Cechów piekarskich. Uchwalono także jednomyślnie regulamin do kasy zapomogowej. Pod punktem 9 uzupełniono wybór członków zarządu i komisji, do których zostali wybrani jako członkowie zarządu pp. Dołęcki i Kuczkowski, do kom. nad uczniami Flieger i Wleki, do kom. czel. Skoracki i Krupka, do kom. rewizyjnej Napiećek, Flieger i Skoracki, do sądu polubownego: Kasprzak, Misiarczyk, Leuwartowicz, Handke i Koniecznyński.

W wońnych głosach przemówił p. Misiarczyk w zachęcających słowach w sprawie przystąpienia tych członków, którzy

dotychczas jeszcze nie należą do parafialnego wydziału „Caritas“, aby zechcieli w najbliższym czasie się zdeklarować jako członkowie i tym samym wspierać tak szlachetne cele miłosierdzia chrześcijańskiego, aby tym samym ulżyć obecnej nędzy i biedzie i zarazem wypełnić plagę żebractwa w naszym mieście.

Po wyczerpaniu porządku obrad, solwował przewodniczący zebranie hasłem: „Cześć piekarstwu!“

Zaborowo

20) Słowo Ochoty. Straży Pożarnej. Roczne walne zebranie odbędzie się w czwartek, dnia 4-go marca br. o godz. 7,30 wiecz. w lokalu drh. Sędłaka. Porządek obrad wywieszony jest w lokalu zebrania. Zarząd.

PING-PONG

W dniu 21. bm. począwszy od godz. 11 przed południem w auli Państw. Gimnazjum im. Komeńskiego odbędzie się zawody ping-pongowe o indywidualne i dublowe mistrz. m. Leszna. Udział w mistrzostwach mogą brać oprócz miejscowych także zamiejscowi zawodnicy, których należy zgłaszać najpóźniej do dnia 19 bm. Mistrzostwa te zapowiadają się b. atrakcyjnie, gdyż zostanie na nich wyłoniony zespół reprezentacyjny m. Leszna, który brońć będzie barw naszego miasta w spotkaniach z innymi ośrodkami.

W niedzielę, dnia 14 bm. odbył się w auli Państw. Gimn. męsk. trójmecz w tenisa stołowego, w którym brały udział zespoły: I. dr. harc. im. St. Leszczyńskiego,

gimn. Rydzyny i miejscowego KSMM. Wynik trójmeczu w kolejności miejsc przedstawia się następująco:

1) I. dr. harc. 4 pkt., 2) gimn. Rydzyna 1 pkt., 3) KSMM. 1 pkt.

Wyniki szczegółowe: gimn. Rydzyna — KSMM. 5:5, I. dr. harc. — KSMM. 6:4, I. dr. harc. — gimn. Rydzyna 6:4.

Najlepszym zawodnikiem był Wacław Prauziński, który górował nad pozostałymi zarówno techniką jak i rutyną.

Uniwersytet Powszechny

Aleja Krasińskiego 11.

Sroda, dnia 17. bm. godz. 19,30—20,15 p. prof. Machnikowski: „Dzieje Polski w zarysie“, godz. 20,20—21,05 p. prof. Kowalski: „Stosunek dziecka do rodziny“.

Za liczny udział w pogrzebie ukochanej matki i siostry naszej śp.

Ksawery Matuszewskiej

również za złożone wieńce, składamy wszystkim, zwłaszcza Wielebnemu Duchowieństwu i znajomym serdeczne

Bóg zapłać!

stroskana rodzina

Msza św. żałobna za spójność duszy śp. Zmarłej, odbędzie się w piątek, o godz. 7-ej w kościele farnym.

Wielebnemu Duchowieństwu jak i również wszystkim, którzy bądź to przez udział w pogrzebie, bądź też w jakikolwiek inny sposób wyrazili współczucie z powodu śmierci naszej kochanej matki śp.

Marii z Cieślińskich Stannkowej składam serdeczne

Bóg zapłać!

W imieniu rodzeństwa
X. prob. Stannek.

Bojanowo, pow. Rawicz.

Ostrzegam

osoby rozsiewające kłamstwa i oszczerstwa o mnie gdyż winnych bezwzględnie pociągnę do odpowiedzialności sądowej.

Adam Dudziński

b. prezes K. S. M., Wolsztyn

Fabryka mebli

za 20.000 zł — 600 m² ubikacji, od 86 lat zaprowadzona — wpłata 10.000 zł. Dom mieszkalny jedno piętrowy za 18.000 — wpłata 6.000 zł. — Resztę na raty. Kilka sypialni, jadalni, męskich pokoi i kuchni, fornier dębowy, orzechowy, radio nowoczesne na prąd, na raty sprzeda

Matyklasiński Leszno, Nowy Rynek 29

Zgubiono

zegarek srebrny z dewiską o monogramie „H. K.“ — Uprasza się o oddanie za wynagrodzeniem do eksp. „Głosu“ w Lesznie.

Szatynka

lat 24, gospodarna, wesoła, usposobiona, posiadająca 20.000 zł, oraz całkowitą wyprawę, wyjdzie zamężna za urzędnika na państwowej posadzie, najchętniej nauczyciela. Zgłosz. piśm. z fotografią za której zwrot ręczną, proszę skierować do eksped. Głosu w Lesznie, pod lit. „A. B.“

Skład konfekcyjny

istniejący od 12 lat, nadający się również na każdą inną branżę przy najruchliwszej ul. od 1. 3. br., do wynajęcia. Maria Szczesna Wolsztyn, ul. Kościelna 7.

Słoneczne i ciepłe

mieszkanie

2 pokoje i kuchnia

od zaraz do wynajęcia — Zgłoszenia: WOLSZTYN, Biała Góra nr. 6.

Inteligentny chłopak

chcący się wyuczyć fryzjerstwa damskiego — może się zgłosić.

Tomasz Kuśnierek, mistrz fryzjersko-perukar. Leszno, Leszczyńskich 43.

Uczenice

do szycia i kroju mogą się zgłosić.

Nowakowa Leszno, Marsz. Piłsudskiego 52, II.

Służąca

z samodzielnym gotowaniem, potrzebna od 1. 3. br. Zgłoszenia

Leszno, Rynek 22, II. piętro.

Wózek

dwukołowy

możliwie na resorach, na ca 5 ctr., kupię,

Antoni Kurzawski, Leszno, skład żelaza.

Czytaj „Głos“

Okulary

wielkim wyborze, pierwszorzędnie wykonane i dostosowane — Ceny niskie — Obsługa rzetelna i fachowa tylko w firmie

Polskie Biuro Sprzedaży Okularów

właśc.: WŁADYSŁAW KASPRZAK

KOŚCIAN, ul. Br. Pierackiego nr. 6.

Skład optyczny na miejscu — na życzenie wysyłamy przedstawiciela.

Kandydaci na kierowców samochodowych

mogą dołączyć się do egzaminu, który odbędzie się w Lesznie.

Informacyj udziela

Fa. St. Kaźmierski i Ska — Leszno, ul. G. Narutowicza 64. Telefon 24

Ostatnie dni sprzedaży losów

1 klasy 38 Loterii Państwowej

Ciągnięcie już 18-go bm.

Cena losu: $\frac{1}{4}$ 10 zł, — $\frac{1}{2}$ 20 zł, — $\frac{1}{1}$ 40 zł. Główna wygrana w tej klasie — 100.000.00 zł.

„ w 4-ej klasie 1.000.000.00 zł.

Kolektura Loterii Państwowej

A. Marski, Leszno Rynek 8

Drzewo Odpadki olchowe kuchenne

w kłochach — sprzedaje **Maj. Strzyżewice**, jako karmę dla zwierząt, przyjmuje z wdzięcznością Zwierzyniec w Lesznie

Duży wybór w nowościach

materiały wełniane — bawełniane — i jedwabne. — Artykuły męskie, kapelusze, czapki, bielizna, skarpetki itd.

Józef Danielak Leszno, Rynek 11

Kinoteatr Hotel Polski

LESZNO

W czwartek, dnia 18. bm.

Wielka Premiera!!!

Film który rozpoczyna nową erę w dziedzinie kinematografii — cały w naturalnych kolorach — pod tytułem

„W Cieniu Samotnej Sosny“

Przepiękne zdjęcia jakich nigdy dotąd niewidzieliśmy na ekranie, film którego się nigdy nie zapomina, film, o którym długo się mówić będzie. W rol. gł. niezapomniana „Madam Butterfley“ Sylvia Sidney, Fred Mac Murray i Henry Fonda. Początek o godz. 8-ej wiecz. w niedzielę, o 2, 4, 6 i 8-ej wiecz. Dziś w środę, kino nieczynne.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. W razie przeszkód w zakładzie spowod.

„Ognisko Domowe“, „Przyjaciel Rolnika“ do domu włącznie z opłatami pocztowymi zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcz. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr. wyższą cenę, wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz w Lesznie.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w dzienniku redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i ogłoszeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonizację podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.